

Matka Zbawienia: Prawda zostanie przeinaczona, a Słowo Boże będzie przedstawiane na opak

Trzech na czterech się Mnie wyprze

Zanim zaświta Wielki Dzień Pański, Bożym dzieciom zostanie objawionych wiele rzeczy

Matka Zbawienia: Najpierw poszliśmy do Judei, a następnie Mój Syn został zabrany do Indii, Persji, Egiptu, Grecji i Anglii

Tym z was, którzy błagają o Miłosierdzie dla innych dusz, zawsze odpowiem

Jeżeli w duszy istnieje choćby odrobina pychy*, to Duch Święty nigdy do niej nie wejdzie

Jesteście w przededniu stania się świadkami największego oszustwa, jakie szatan kiedykolwiek narzucił światu

Nawet jeżeli Moi wyznawcy się Mnie wyprą, ulegając oszustwu, do którego ma dojść, to nie oznacza to jeszcze z ich strony potwierdzenia, że nie wierzą w Jezusa. Nie, to oznacza coś innego

Jeżeli będziecie odmawiali tę nową Litanię w czasie, kiedy będziecie ciężko doświadczani, przyniosę wam ulgę

Moja miłość do ludzkości jest wszechogarniająca. Kocham wszystkich, nie wyłączając tych, którzy postępują najbardziej niegodziwie

Ludzie, którzy żyją w dzisiejszym świecie, nie są inni niż ci, którzy żyli tysiące lat temu

Już wkrótce zostanie oficjalnie ogłoszone, że piekło jest miejscem, które nie istnieje

Bój Ojciec: Przychodzę, aby zgromadzić wiernych. Mój czas niebawem nadejdzie, gdyż Miłosierdzie Mojego Syna jest prawie nad wami

Kiedy Mój Kościół podtrzymuje Słowo Boże, musicie pozostać Mojemu Kościołowi posłuszni

Ta nowa i szybko utworzona hierarchia przejmie Mój Kościół

Ode Mnie pochodzi każde słowo, które wypowiedasz w ramach tej Misji. I ode Mnie pochodzi każda akcja, którą podejmujesz

Kto pośród was będzie wystarczająco silny, aby przyjąć Mój Kielich Cierpienia, wraz ze wszystkim, co on ze sobą niesie?

Matka Zbawienia: Ten ostatni dany wam przeze Mnie Medalik* — dzięki Miłosierdziu Bożemu — przyciągnie do Życia Wiecznego miliardy dusz

Bóg Ojciec: Wolna wola — jaka dana została ludzkości — sprawiła, że wiele z Moich dzieci zostało ode Mnie odwiedzionych

Matka Zbawienia: Objawienia te rozpoczną się tej wiosny, tak jak zalecił Mój Syn

Rola Mojej Matki jako Współodkupicielki zostanie nareszcie dobrze i właściwie zrozumiana

Ruszył plan, aby usunąć wszelkie Moje ślady

Bóg Ojciec: Czekałem cierpliwie przez bardzo długi czas, aby zgromadzić Moje dzieci na nowo w Świątyni Mojej Świętej Woli*

Dzisiaj w Słowo Boże wierzy mniej ludzi niż kiedykolwiek

Muszę zainterweniować, aby uchronić ludzkość od samozniszczenia jeszcze przed Wielkim Dniem Pańskim

Matka Zbawienia: Pamiętajcie, że szatan łączy przeciwko tej Misji, ponieważ utraci on z Jej powodu miliardy dusz

Przygotowujcie się zawsze, każdego dnia, jak gdyby Ostrzeżenie miało być jutro, gdyż nadejdzie ono na was nagle

Matka Zbawienia: Prawda zostanie przeinaczona, a Słowo Boże będzie przedstawiane na opak

środa, 1 stycznia 2014, godz. 13.44

Moje dziecko, dodaj — proszę — odwagi wszystkim Bożym dzieciom, aby wytrwały one podczas tych prób, które nadchodzą. Na wszystkich chrześcijan czeka bardzo wiele nowych wyzwań i będą oni musieli stanąć oko w oko z haniebnym odstępstwem, które będzie lansowane przez tych, u których poszukują oni kierownictwa, by żyć pełnią chrześcijańskiego życia.

Ci, którzy wkrótce zostaną mianowani na najwyższe godności w Kościele Mojego Syna, nie będą pochodzić od Boga. Nie będą oni służyć Mojemu Synowi i zmienią wiele doktryn i reguł wewnątrz Kościoła. Zmiany te przeprowadzone zostaną tak szybko — poprzez wprowadzenie wielu nowych ksiązek, mszałów i listów — że stanie się dla was oczywiste, że prace te musiały zająć im całe lata.

Inaczej wprowadzenie tak radykalnych zmian na tak wielu frontach nie byłoby możliwe. A będzie to pierwszym znakiem, dającym wam pewność, że ta zniekształcona doktryna, która wkrótce ma być wprowadzona, została przygotowana z wielką starannością.

Wielu ludzi nie rozpozna tych zmian w Kościele, ci zaś, którzy je rozpoznają, ochoczo im przyklasną, gdyż uśmierzą one poczucie winy, jakie oni mają z powodu swoich grzechów. Nareszcie odetchną z ulgą, gdyż będzie to jednocześnie oznaczać, że będą oni mogli otwarcie głosić, że te wszystkie rzeczy — będące obrazą w oczach Boga — są do przyjęcia. Bo skoro Kościół głosi, że grzech jest rzeczą naturalną oraz częścią ludzkiej natury, to daje to pewność, że grzech nie jest już sprawą istotną. Następnie — nadawszy sprawie troski o biednych i głodujących na świecie szczególne znaczenie — uznają oni siebie samych za świętych w Oczach Boga.

Otwartemu wyrzeczeniu się Mojego Syna i zniekształcaniu Jego Słowa towarzyszyć będą publiczne akty charytatywne, które przygotowywane będą z wielką starannością. Odwróci to uwagę od rzeczywistości. Doprowadzi to do bojkotu i w końcu Prawdziwe Słowo Boże nie będzie już dłużej dyskutowane. A kiedy wszystkie religie zostaną sprowadzone pod jeden dach, gdzie poglądy pogan będą traktowane z wielkim szacunkiem, wtedy ludzie będą się bać, aby powstać i głosić Prawdę. Jeżeli zaś ośmielą się to zrobić, zostaną oskarżeni o bluźnierstwo.

Szybko przybliży się ten dzień, kiedy za złożenie deklaracji, że jest się prawdziwym chrześcijaninem, i za przypomnienie ludziom o Słowie Bożym, zostaniecie oskarżeni o herezję. Prawda zostanie przeinaczona, a Słowo Boże będzie przedstawiane na opak. Nic nie będzie uporządkowane. W nowych przepisach, które za niedługo wprowadzone zostaną do Kościoła Mojego Syna, nic nie będzie miało sensu. To, co jest dla was ważne — bez względu na to, jak może być to niepopularne — to jest konieczność pozostania wiernym Słowu Bożemu.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

Trzech na czterech się Mnie wyprze

czwartek, 2 stycznia 2014, godz. 20.40

Moja córko, **prawie że nastał już czas, kiedy uznawanie Mnie za Tego, Kim Ja naprawdę jestem, na forum publicznym — będzie niczym ledwie migotający płomyk świecy, której knot wypalił już się do końca.**

Ci, którzy twierdzą, że należą do Mnie, nie będą na Mój temat prawie zabierać głosu. Ci, którzy są Mi wierni, będą zszokowani, kiedy ujrzą tak wielu, którzy się Mnie wyprą. Czas, kiedy wierni zostaną oddzieleni od tych, którzy zostaną wprowadzeni w ciężki błąd, jest praktycznie tuż, tuż. W nadchodzących dniach ci, którzy są ślepi, głusi oraz ci, którym nie udało się zachować czujności, jeśli idzie o Prawdziwe Słowo Boże, będą się miliardami gromadzić i przyjmować doktrynę — która nie będzie pochodziła ode Mnie.

Kiedy usłyszycie, że się mówi o nowej, odnowionej przysiędze wiary, która przyjmie formę Sakramentu Bierzmowania, niech będzie wam wtedy wiadome, że jest to wytwór człowieka. W Moich Oczach będzie to bez znaczenia. Zostanie to przedstawione przez fałszywego proroka jako część jego globalnego planu zjednoczenia wszystkich religii świata. Moja Boskość zostanie usunięta do lamusa, a Moje Słowo zapomniane i pogrzebane, podczas gdy Moje Nauki zostaną zniekształcone, aby zobligować wiernych do przyjęcia nowej formy „ewangelizacji”.

Niemniej jednak Moje Słowo pozostanie żywe, ponieważ ci, którzy pozostaną w Moim Kościele — takim, jakim został On założony od samego początku — Mnie się nie wyprą. Ale trzech na czterech się Mnie wyprze. Jedynie Moja Reszta przylgnie do Mnie i zachowa Moje Słowo, jednak wielu z nich będzie zdezorientowanych. Te biedne dusze, które pozostaną w Moim Kościele — gdy ten zostanie opanowany przez nową doktrynę — nie będą wiedzieć, dokąd się skierować. Oto, co Ja im mówię: Bądźcie silni. Bądźcie niewzruszeni. Nie wypierajcie się Mnie. Módlcie się o Moje Kierownictwo i nadal Mi usługujcie, tak jak to zawsze czyniliście. Kiedy ci, którzy twierdzą, że działają w imię dobra wszystkich — wszystkich religii — poproszą was, aby się Mnie wyprzeć — odwróćcie się plecami, bo zostaniecie poproszeni o przyjęcie pogaństwa, które zostanie upozorowane na chrześcijaństwo.

Kiedy ci oszuści, wrogowie Boga, wedrą się do Mojego Kościoła — w łonie jego hierarchii — Ojciec Mój zesła straszliwe kary. Przechyli On świat i żaden mężczyzna, kobieta czy dziecko nie będzie w stanie zignorować tych wstrząsów. Kiedy Moi wrogowie zaatakują Moje Mistyczne Ciało, spowodują wiele szkód,

wiele zamieszania i odwiodą wielu od Prawdy. Ale oni Mojego Kościoła nigdy nie zniszczą, ponieważ Moja Reszta Armii nigdy Prawdy nie zostawi odłogiem ani nigdy nie da sobie narzucić przysięgi na szatana i jego agentów.

Spotęguje się obecnie wiele wojen, a sztormy i trzęsienia ziemi będą przybierać na sile, aż Zgiełk Gniewu Mojego Ojca nie stanie się odczuwalny wszędzie.

Wy zaś, Moi wrogowie — ci, którzy przebywają pomiędzy wami i którzy wprowadzają w błąd Mój Kościół — wiedźcie o tym: Ja nigdy wam nie pozwolę zdobyć tych dusz, za które oddałem Moje Życie. Wasza arogancja będzie krótkotrwała, wasze nikczemne działania zostaną zastopowane, a waszym usiłowaniom, aby zranić wyznaczone przez was dusze, zostanie znienacka położony kres. Nigdy bezkarnie nie podniesiecie ręki na Słowo Boże — zawsze dosięgnie was Boża Interwencja. Wasze posłuszeństwo wobec diabła skończy się katastrofą dla was i dla każdego, kogo uda się wam oszukać. Kiedy będziecie próbowali przecisnąć się do przodu, w kierunku Bram Niebios, chełpiąc się swoim oddaniem wobec szatana, zostaniecie powaleni, skuci łańcuchami i wtrąceni do czeluści, bez okazywania wam jakiegokolwiek Miłosierdzia.

Idźcie teraz — ci wszyscy spośród was, którzy staniecie się naocznymi świadkami tych rzeczy, które mają nadejść — i bądźcie cały czas czujni. Musicie nadal Mi służyć, ponieważ Mistrz może być tylko jeden.

Wasz Jezus

[Zanim zaświta Wielki Dzień Pański, Bożym dzieciom zostanie objawionych wiele rzeczy](#)

piątek, 3 stycznia 2014, godz. 21.45

Moja wielce umiłowana córko, kiedy prorocy zamierzchłych czasów zostali wezwani przez Boga, aby głosić Prawdę, nie byli oni — żaden z nich — nazbyt entuzjastycznie nastawieni do podawanego im Kielicha Prawdziwego Słowa Bożego. Dla każdego z nich było to przytłaczające — większość z nich nie była obeznana z zawartością Pisma Świętego, wiele z tego, co było im przekazywane, nie miało dla nich sensu. Jednak przyciągała ich Moc Ducha Świętego, a to umożliwiało im głoszenie Słowa Bożego dokładnie takim, jakim zostało im Ono przekazane. Wielu strachliwie się kuliło. Niektórzy odeszli. Ci, którzy odeszli, powrócili. Kiedy Bóg wysyła proroka, oznacza to, że On planuje coś o wielkim znaczeniu. Prorocy — posłańcy Boży — objawiają światu wyłącznie to, co jest konieczne dla zbawienia dusz.

Moja córko, **podaj do wiadomości, że poprzez tę Misję Głos Boga będzie odczuwalny, jak gdyby był grmotem, rozlegającym się w każdym zakątku ziemi.** Zanim zaświta Wielki Dzień Pański, Bożym dzieciom zostanie objawionych

wiele rzeczy. **Jest konieczne, aby tak się stało, ponieważ gdyby Bóg nie ostrzegł ludzkości, wówczas nie wypełniłby On Swojej Obietnicy, złożonej prorokom — Mojżeszowi, Danielowi i Janowi.** Kiedy Bóg składa Obietnicę, spełnia się Ona zawsze.

Nigdy nie obawiajcie się prawdziwych proroków, gdyż oni wypowiadają Słowa, które Bóg włożył w ich usta — dla waszego dobra.

Przysłuchiwanie się Słowu Bożemu, jakie jest głoszone dzisiaj, może wywołać strach. Może przytłaczać i w pewnym stopniu niepokoić. A jednak — bez Słowa, które rewitalizuje, które przywraca ożywczy oddech i które wśród was żyje, okazałoby się, że dzieląca was od Boga rozpadlina — przestrzeń pomiędzy wami a Bogiem — jest zbyt szeroka. Rozpadlina ta teraz się zamyka, jako że Moje Słowa, przekazywane wam od Mojego Ojca, przyniosą wam pocieszenie — więcej radości niż smutku, więcej odwagi niż strachu i więcej pociechy niż płaczu.

Posłuchaj uważnie, Moja córko. Nie wolno ci nigdy próbować Mnie odtrącać, skoro wszystko, czego chcę, to otoczyć was wszystkich Moimi Świętymi Ramionami i przyciągnąć was do Mojego Serca. Moje Słowo może być ponure, Moje proroctwa trudne, kiedy się ich słucha, a podłe uczynki człowieka wstrząsające, gdy ma się w nie wgląd*, ale nigdy nie zapominaj, że wszystkie te rzeczy przeminą. Zostaną zapomniane. Będą one bez znaczenia. Natomiast świat, życie, które przed wami otwiera — przyniesie wielką radość i wesele, ponieważ Miłość Boża będzie odczuwana w każdym miejscu, w każdym domu, w każdej duszy i w każdym sercu.

Jest to ostatnia część Mojego Planu ratowania Ziemi i wszelkiego żyjącego stworzenia. Połączone to będzie z wieloma trudnościami i próbami. Najboleśniesz ze wszystkiego będzie okrucieństwo człowieka, ale w Oczach Mojego Ojca szalę przeważy to, że Ja, Jezus Chrystus, zostanę odrzucony. Niemniej ta ostateczna konfrontacja nie potrwa długo i nastanie czas, kiedy człowiek zostanie uwolniony od straszliwej nienawiści, jaka w świecie istnieje.

Nie należy nie doceniać Mocy Niebios, ponieważ Interwencja Mojego Ojca będzie zbyt potężna, aby Jego wrogowie mogli ją wytrzymać. Tak więc zachowajcie pokój. Zaakceptujcie Interwencję Boga — Jego Wielki Akt Miłości, nadchodzący w postaci Słowa, które wyłania się z ust Jego proroków. Wszystkie te rzeczy są dla waszej ochrony, aby przyprowadzić was bliżej Mnie i ustanowić Nowy Początek, który nie ma końca.

Wasz Jezus

** Od tłumaczy: Wygląda na to, że Maria Bożego Miłosierdzia jest prześladowana przez swoich wrogów i, tak jak każdy autentyczny prorok, musi znosić te cierpienia. Tych czytelników, którzy są jej wdzięczni za przekazywaną nam proroczą Prawdę, prosimy o modlitwę w jej intencji oraz w intencji jej rodziny, tak jak to uczyniły pewne grupy międzynarodowe po ukazaniu się tego orędzia.*

Matka Zbawienia: Najpierw poszliśmy do Judei, a następnie Mój Syn został zabrany do Indii, Persji, Egiptu, Grecji i Anglii

sobota, 4 stycznia 2014, godz. 13.50

Moje dziecko, w okresie narodzin Mojego Syna w sposób oczywisty dawały nam się we znaki liczne udręki. Ja uciekałam do Elżbiety w poszukiwaniu pocieszenia, wiedząc, że ona jest pobłogosławiona darem rozeznania, otrzymanym od Ducha Świętego. Ja i Mój umiłowany współmałżonek poszukiwaliśmy pewnego miejsca schronienia, i był to czas, kiedy byliśmy bardzo przytłoczeni, wiedząc o tym, co ma nadejść.

Kiedy przybliżał się Mój czas, zły duch na każdym kroku, jaki robiliśmy, stawiał nam na drodze wszelkie możliwe przeszkody. Drzwi zatraskiwano nam przed nosem, znajomi nas unikali i zostaliśmy wyrzuceni na pustkowie. Tak więc w czasie, gdy Święty Mesjasz jak żebrak przychodził na świat, w końcu zostaliśmy bez dachu nad głową i wylądowaliśmy w miejscu, które nadawało się tylko dla zwierząt. Nie było żadnych ceremonii, żadnej koronacji, żadnych honorów. Pozostało tylko kilkoro ludzi, którzy pocieszali Mnie w Mojej samotności. Ale kiedy tylko narodził się Mój Syn, opuścił Mnie wszelki niepokój. Wszystko, co czułam, to była Miłość najwyższej Boskiej Obecności. I wtedy wreszcie zapanował w Moim Sercu pokój.

Za przyczyną Mocy Ducha Świętego zostały nam zesłane pomoc i pociecha, choć były one nieznaczące. Pomimo że narodziny Jezusa Chrystusa miały więc skromny i bezpretensjonalny charakter, a w wydarzenie to było zaangażowanych tylko kilkoro ludzi — rozeszła się pogłoska. Tak działa bowiem Duch Święty. Wielu oczekiwało tych narodzin. Wielu usłyszało o tym wydarzeniu i wielu wtedy o nim mówiło. **Gdy się więc rozeszło, że Jezus Chrystus — Mesjasz, który został obiecany ludzkości — właśnie się narodził, zaczęła narastać opozycja.** Bezwzględny atak Heroda i wszystkich jego żołdaków pokazał, jak dalece Obecność Boga zasiewa strach w sercach złych ludzi.

Od tego dnia roztaczałam opiekę nad Moim Synem, a Mój umiłowany małżonek, Józef, wielokrotnie troszczył się o nasze bezpieczeństwo. Spędziliśmy wiele lat, uciekając z jednego miejsca do drugiego. Napotykaliliśmy tak wiele sprzeciwu, tak wiele strachu, tak wiele nienawiści. Takie było nasze przeznaczenie. Od owej chwili, kiedy Mój Syn w wieku dwunastu lat, podczas gdy nauczał, został znaleziony w świątyni, ukryliśmy się wraz z Nim.

Rodzina Józefa przyczyniła się do przesmuglowania nas za granicę i podróżowaliśmy przez wiele lat. Najpierw poszliśmy do Judei, a następnie zabraliśmy Mojego Syna do Indii, Persji, Egiptu, Grecji i Anglii. Gdziekolwiek się nie pojawialiśmy, tam Obecność Mojego Syna powodowała wiele cudów, chociaż On nigdy nie prezentował się publicznie jako Mesjasz. Był zadbany i Go doglądaliśmy. Żyliśmy w pokoju, miłości i harmonii, a bez Józefa, Mojego małżonka, nie mielibyśmy

żadnego miejsca, dokąd moglibyśmy się udać, aby chronić Mojego Syna do czasu, kiedy rozpoczęła się Jego publiczna Misja.

Także teraz, kiedy Jego Powtórne Przyjście jest nieuchronne, przed Jego Przybyciem zostaną wzniesione wszelkie możliwe przeszkody. Każde Słowo z ust Jego proroka zostanie rozdarte na strzępy i wykpione. Tylko garstka ludzi będzie wtajemniczona w Prawdę dotyczącą tej Misji i wiele drzwi zostanie zatrzaskniętych przed tymi, którzy podążają za Jego wskazówkami. Misja ta będzie dla ciebie, Moje dziecko, połączona z samotnością, a ty jesteś pouczana, żeby zachować posłuszeństwo w tych wszystkich sprawach, które Bóg daje Ci poznać.

Pomoc zostanie ci przysłana. Pomoc także ustanie, kiedy będzie to pragnieniem Mojego Syna. Podczas gdy tylko nieliczni podążają za tą Misją w sposób widoczny, to jednocześnie miliony dogłębnie w nią wierzą. Bo Słowo Boże — dzięki Mocy Ducha Świętego — zawsze przyciąga do Siebie tych, którzy są od Boga.

Rozpoczęły się bóle porodowe, ale poród nie potrwa zbyt długo. Wkrótce zajaśnieją narodziny Nowego Początku, kiedy to wreszcie nadejdzie Dzień Pański. Zachowajcie, dzieci, pokój, gdyż wszystkie te rzeczy muszą się wydarzyć, zanim z Ziemi nie zostanie usunięty grzech.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

[Tym z was, którzy błagają o Miłosierdzie dla innych dusz, zawsze odpowiem](#)

sobota, 4 stycznia 2014, godz.13.40

Moja wielce umiłowana córko, chociaż należy się lękać Mojej Sprawiedliwości — to tym z was, którzy błagają o Miłosierdzie dla innych dusz, zawsze odpowiem. **Obiecuję wam, że jeżeli będziecie odmawiali modlitwy Mojej Krucjaty Modlitwy oraz inne modlitwy, w których będziecie Mnie prosić o okazanie łaski, wysłucham was i podejmę odpowiednie działania.**

Moje Miłosierdzie jest bezgraniczne i obejmuje wszystkich grzeszników, jeżeli oni czy ktoś inny poszukuje odkupienia. Moja Miłość nie ma końca. Moje Współczucie nie ma granic. **Niech żaden człowiek nigdy nie wątpi w Moją Obietnicę i Moje Pragnienie, aby ocalić każdego, łącznie z Moimi wrogami.** Nalegam na was, Moi umiłowani wyznawcy z całego świata — także na tych, którym te Orędzia nie są szerzej znane — abyście się modlili, modlili, i jeszcze raz modlili za własne dusze i za dusze innych; włączając w to dusze wierzących, niewierzących i tych wszystkich, którzy nie znają Prawdy.

Moja Miłość do was jest dla was wszystkich widoczna, odczuwalna i możliwa do przeżycia. Wszystko, co musicie zrobić, to odpowiedzieć tak, jak was tego nauczyłem. Miłujcie się wzajemnie tak, jak Ja was kocham. Bądźcie miłosierni dla tych, którzy was biczują, modląc się za nich. Nie żałujcie swojego czasu, ciężko pracując i modląc się o zbawienie dusz tych, którzy są ode Mnie daleko.

Jest to Moje największe Pragnienie. Idźcie w Pokoju.

Wasz Jezus

[Jeżeli w duszy istnieje choćby odrobina pychy*, to Duch Święty nigdy do niej nie wejdzie](#)

sobota, 5 stycznia 2014, godz. 19.34

Moja wielce umiłowana córko, **kiedy Ogień Ducha Świętego wchodzi do czyjejs duszy, to pierwszą reakcją są łzy. Druga reakcja jest jednym oszołomieniem. Trzecią reakcją jest uprzytomnienie sobie czegoś zadziwiającego — że posiadało się wewnętrzne zrozumienie pochodzącej od Boga Prawdy i tego wszystkiego, czego On sobie życzy — co jest dla tej wybranej duszy zaskoczeniem.** Nagle przychodzi pokój i zarazem przejmujące zrozumienie tajemnicy Boskiej Egzystencji — Miłości Boga. Wszystko, co jest zgodne ze Słowem Bożym, staje się jasne.

Wyłącznie ci, którzy zawierzyli swoją wolę Bogu i którzy odrzucili wszelkie ludzkie ambicje (*w oryginale: pride) **i ludzki intelekt oraz Mu je oddali, są w stanie przyjąć ten Dar — Ducha Świętego.** Jeżeli w duszy istnieje choćby odrobina pychy*, to Duch Święty nigdy do niej nie wejdzie.

Jedynie ci, którzy prawdziwie wierzą, że Bóg jest Wszechmogący i że człowiek jest niczym, i że człowiek nie jest godzien, aby przed Nim stanąć — potrafią zawierzyć swoją wolę. Jedynie ci, którzy są gotowi, aby zrobić wszystko, co jest od nich wymagane, aby czynić Wolę Boga według Jego Słowa, mogą otrzymać Dary, dzięki którym będą mogli głosić Słowo, osiągając jakiś widoczny rezultat.

Żaden człowiek, który twierdzi, że głosi Prawdę, i mówi, że jest prowadzony przez Ducha Świętego, nigdy nie będzie chełpił się własną wielkością. Nigdy nie będzie on kierował czyjejs uwagi na swoje (otrzymane) dary, na swoje uzdolnienia, na swoją wiedzę, swoją świętość czy swoją pokorę. A jeżeli jakiś człowiek to robi, (niby to) w Święte Imię Boże, to on nie został pobłogosławiony Duchem Ognia — Płomieniem, który rozpala ludzkie serca, tak iż reagują one na Słowo Boże z miłością.

Podczas Mojego pobytu na Ziemi jasno dałem wam wszystkim do zrozumienia, że ten, kto się przede Mną wywyższa, zostanie wygnany na pustkowiu. Ten zaś, kto się przede Mną unią, będzie wywyższony.

Wasz Jezus

* Drodzy Czytelnicy, w języku angielskim (a także w wielu innych językach) nie ma tak wyraźnego zróżnicowania pomiędzy *dumą* i *pychą*. Dlatego też angielskie „pride” oznacza wszelką wyniosłość i może być, w zależności od kontekstu, tłumaczone m. in. jako: duma, pycha, zarozumiałość, ambicja.

Jesteście w przededniu stania się świadkami największego oszustwa, jakie szatan kiedykolwiek narzucił światu

wtorek, 7 stycznia 2014, godz. 12.15

Moja wielce umiłowana córko, Moje Słowo pozostanie nienaruszone, ponieważ Moi umiłowani, wierni wyznawcy na całym świecie uformują Resztę Mojego Kościoła i nigdy nie zejną z drogi Prawdy.

Pojawi się bardzo wielu Moich wyznawców, aby uformować Resztę Mojej Armii w każdym narodzie świata, nie wyłączając tych żyjących w krajach, które są rządzone przez komunistyczne reżimy. Duch Święty jest posyłany, aby osłonić każde ogniwo tej Mojej małej, ale silnej Armii. Wkrótce wszyscy Moi uczniowie — i to wszędzie — rozpowszechnią Słowa proroctw, przekazywanych światu poprzez tę Misję. Wyruszą oni teraz i będą rozpowszechniali Ewangelie, Moje Słowo i Moje Obietnice dla wszystkich. Nigdy nie pozwolę, aby wiara Moich wyznawców uschła i wyblakła. Tym niemniej nieliczne będą dusze, które pozostaną wierne Słowu, jakie zostało przekazane ludzkości w Biblii.

Moje Światło będzie niczym słońce opromieniać te wszystkie miejsca, gdzie Moi umiłowani wyznawcy będą odpowiadać na to Moje obecne Wezwanie. Jest to Wołanie z Nieba, aby was zaprosić do przyjęcia Mojego Krzyża i naśladowania Mnie, waszego Jezusa, aż po krańce Ziemi. Pragnę, żebyście — rozprzestrzeniając się, aby głosić Prawdę o Najświętszej Trójcy — pomogli Mi zgromadzić zagubionych, zdezorientowanych, błąkających się i tych, którzy Mnie nie znają.

Zaapelujecie do wyznawców wszystkich religii i przekażecie im Moje Słowo. Dzięki modlitwom, które wam daję, zostaną oni pobłogosławieni. Radujcie się wy, którzy wiecie, że to Ja, Jezus Chrystus, jestem tym, który się do was zwraca w tym czasie wielkich przemian. Zaprawdę, jesteście pobłogosławieni. Wiedźcie, że Miłość, jaką was obdarzam, sprawi, że was poprowadzę, umocnię i ze względu na tę waszą misję — dam wam odwagę, jaką mają lwy. **Będziecie przemawiać, promieniując miłością i elokwencją, a Ogień Ducha Świętego będzie wylewać się z waszych ust.** Dar ten przyciągnie do Mnie z powrotem miliony. Przygotowuję was teraz, bo jesteście w przededniu stania się świadkami największego oszustwa, jakie szatan kiedykolwiek narzucił światu.

Przestając ze Mną, będziecie w stanie tak bronić świata, aby nie został on pochłonięty przez zło, jakie diabeł rozsiewa u schyłku swoich dni. Nie sprawicie zawodu. Będziecie cierpieć. Spotkacie się z dezaprobatą, sprzeciwem, oskarżeniami o herezję, choć wszystko, o czym będziecie ludziom jedynie przypominać, zawarte jest już w Świętych Ewangeliach.

Zachowajcie pokój, gdyż **Moje Dary będą was w tej walce podtrzymywać**. Teraz jesteście już gotowi, bowiem Moi wrogowie, którzy czekali, aby zuchwale zaprezentować się światu, dadzą się wkrótce poznać. I wtedy nadejdzie czas, aby wypełnił się Mój Plan ocalenia ludzkości.

Jestem w was, z wami i zawsze zamieszkuję wasze serca i wasze dusze.

Wasz umiłowany Jezus

[Nawet jeżeli Moi wyznawcy się Mnie wyprą, ulegając oszustwu, do którego ma dojść, to nie oznacza to jeszcze z ich strony potwierdzenia, że nie wierzą w Jezusa. Nie, to oznacza coś innego](#)

wtorek, 7 stycznia 2014, godz. 23.15

Moja wielce umiłowana córko, kiedy tylko wierzący zawołają: — Już dosyć — nie możemy się przyglądać, jak zło triumfuje nad dobrem — wszelka udręka nagle dobiegnie końca.

Aby zło zostało wytrzebione, trzeba najpierw pozwolić mu się rozplenić. Jest to bowiem test dla ludzi o nieprawych sercach, którzy jako pierwsi zostaną w nie wciągnięci. Kiedy zanurzą się w tę próżnię zła, to albo będą się bronić przed bólem, jaki to wywoła w ich duszach, albo dadzą się porwać w nowe pokłady zła, coraz to dalej i dalej od Królestwa Bożego.

Dusze wierzących zostaną wypróbowane do granic wytrzymałości i będą udręczone z powodu zamętu, z którym zostaną skonfrontowane. Wielu w swoich sercach będzie wiedzieć, że to, o czym byli przekonani, że jest prawdą, i to, co ich sercom jest bliskie — za Prawdę nie jest już uznawane. A w tej sytuacji nie będą w stanie rozstrzygnąć, co pochodzi ode Mnie, a co nie. Wiara ich zostanie rozdarta na strzępy i wielu poczuje się uwikłanych w nową, będącą wytworem człowieka doktrynę, co do której będą mieli niedobre przeczucia. Odczuwać będą niepokój, a wielu nie będzie w stanie zwierzyć się ze swoich obaw Moim wyświęconym, przeze Mnie ustanowionym sługom. Nie będą wiedzieć, do kogo mają się zwrócić, chcąc rozpoznać Prawdę.

Staną się świadkami publicznej proklamacji, która będzie gloryfikować grzech — skoro zostanie ogłoszone, że ludzkość jest słaba i że Bóg wie, że człowiek, będąc osłabionym przez grzech, jest tylko ofiarą. **Zamiast świadczyć o grzechu w całej**

jego ohydzie, zostaną zmuszeni, aby przytaknąć i aby przyjąć nowe prawa, które zostaną wprowadzone w Kościele. Będzie się od nich oczekiwać, by okazywali cześć i mieli szacunek wobec nowych praw, które będą nawoływać was wszystkich do poszanowania dla ludzkiego indywiduum i dla waszego prawa, aby być takim, jakim chcecie być, i robić to, co chcecie.

Nawet jeżeli Moi wyznawcy się Mnie wyprą, ulegając oszustwu, do którego ma dojść, to nie oznacza to jeszcze z ich strony potwierdzenia, że nie wierzą w Jezusa. Nie, to oznacza coś innego. **Dokonają oni wyboru, która część Mojego Nauczania odpowiada ich przekonaniom. Potem zadecydują, na które jego części nie wyrażają zgody. Następnie powiedzą, że Jezus zgodziłby się na tę nową interpretację, gdyby dzisiaj chodził po Ziemi.** Och, jakże mało oni się nauczyli i jaka pycha ich rozsadza. Kiedy dostrzegą spadające wokół nich kary i sobie uświadomią, jak Mnie obrazili, będą krzyczeć z przerażenia, stanąwszy twarzą w twarz ze sprawiedliwością, która zostanie im wymierzona.

Będzie to dzień, kiedy Prawda zostanie ujawniona; i to tylko dzięki modlitwom Mojej Reszty Armii dojdzie do tego, że ci, którzy sami na siebie sprowadzili hańbę i którzy zwalczali Mnie, ich umiłowanego Jezusa, Który chciał im jedynie przynieść Miłosierdzie, zostaną ocaleni.

Wasz Jezus

[Jeżeli będziecie odmawiali tę nową Litanię w czasie, kiedy będziecie ciężko doświadczani, przyniosę wam ulgę](#)

środa, 8 stycznia 2014, godz. 21.15

Moja wielce umiłowana córko, musi zostać podane do wiadomości, że kiedy wy wszyscy bronicie Słowa Bożego w tym mrocznym czasie, potrzebna jest wam każda Moja łaska, o ile chcecie wytrwać. Jeżeli Mnie wezwiecie, abym zalał wasze dusze Moimi szczególnymi łaskami, będzie wam łatwiej Mnie naśladować.

Przekażę teraz wam wszystkim — odważnym i wiernym duszom — owe szczególne łaski. Jeżeli będziecie odmawiali tę nową Litanię w czasie, kiedy będziecie ciężko doświadczani, przyniosę wam ulgę.

Litania (6) O Dar Łask

O najdroższy Jezu, mój ukochany Zbawicielu,

Napełnij mnie Twoją Miłością.

Napełnij mnie Twoją Mocą.

Napełnij mnie Twoją Mądrością.

Napełnij mnie Twoją Wytrwałością.

Napełnij mnie Twoją Pokorą.

Napełnij mnie Twoją Odwagą.

Napełnij mnie Twoją Żarliwością.

Amen.

Wy, dusze, które odmawiać będą tę Litanię w czasach prześladowań, wiedźcie, że Ja te łaski na was wyleję. Staniecie się spokojniejsi, silniejsi i bardziej odważni, podczas kiedy będziecie nieść Mój ciężki Krzyż do bram Nowego Nieba i Nowej Ziemi. Najważniejsze zaś jest, że nie ulegniecie groźbom, którym być może w Moje Święte Imię będziecie musieli się przeciwstawić.

Będziecie godnie i niestrudzenie kroczyć, podtrzymując Słowo Boże. Wy wszyscy, którzy odpowiecie na to Wezwanie i będziecie odmawiać tę specjalną Litanię, odczujecie w swoim sercu radość, której tam przedtem nie było. Zyskacie także pewność siebie, bo będziecie wiedzieli, że zostaliście pobłogosławieni Mocą Ducha Świętego i że Prawda zawsze będzie królować w waszych sercach.

Kocham was i błogosławię teraz każdego z was — w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Wasz Jezus

[Moja miłość do ludzkości jest wszechogarniająca. Kocham wszystkich, nie wyłączając tych, którzy postępują najbardziej niegodziwie](#)

czwartek, 9 stycznia 2014, godz. 21.40

Moja wielce umiłowana córko, rozejrzyj się dookoła. Co widzisz? Świat pełen sprzeczności. Z jednej strony zobaczysz miłość, radość i dobrą wolę. Ale z drugiej strony przeciwstawia się im nienawiść, jaką diabeł ma dla ludzkości.

Wiedźcie, że wszelki niepokój, wszelki smutek, wszelki nieład, wszelki brak zaufania, wszelka wredność, wszelka nienawiść i całe zło, jakie się dzieje na waszych oczach — mogą pochodzić tylko z jednego źródła. Tym biczem dla ludzkości jest szatan i jest on przyczyną rozpaczliwej niedoli wśród dzieci Bożych; a ich cierpienie staje się Moim — i to jest powód, dla którego diabeł dokonuje takiego spustoszenia: Aby Mnie zranić.

Moja córko, gdzie byś od dzisiaj nie poszła i jakiej twarzy byś nie zobaczyła, będziesz widziała ją tak, jak Ja ją widzę — jak widzę każde dziecko Boże. Kocham was wszystkich tak bardzo i tak bym chciał wszystkich objąć Moją opieką — nie bacząc na ich wady i grzechy. Nie ma znaczenia, jak postępowali, żeby Mnie obrazić; Ja kocham ich nadal — każdego z nich z osobna. Odczuwam wielką radość, kiedy widzę, jak promieniuje z nich miłość — miłość, którą otrzymali jako Dar od Mojego Ojca, Który ich stworzył. Ich miłość jest Moją Miłością, i przyciąga Ona do siebie inne dusze, a to z czasem rozprzestrzenia Miłość Boga wszędzie.

Ale jeżeli widzę w jakiejś duszy ból i cierpienie, wówczas ten ból staje się Moim Bólem. Ich ból może być spowodowany strasznym cierpieniem, które bierze się z braku miłości dla innych, co wywołuje stan strasznego spustoszenia. Ja również odczuwam ich samotność i izolację i jeszcze bardziej rozpala to Moje Współczucie.

Istnieją też dusze, które cały czas spędzają na uganianiu się za rzeczami, które nie pochodzą ode Mnie. Ci, którzy Mnie odrzucają, całkowicie łamią Mi serce. Ja zaś wylewam za nich tyle krwawych łez, odcięli bowiem linę, która zacumowana jest w porcie Zbawienia — ich jedyną nadzieję na ratunek. Kiedy będziesz widziała te dusze, Moja córko, będziesz odczuwała w swoim sercu straszny ból, tak jak Ja go odczuwam.

Wreszcie są i tacy, którzy mówią, że Mnie jakoby reprezentują, którzy jednak nie są godni, aby zetrzeć proch z Moich stóp. Ich nienawiść do Mnie jest spowodowana ich miłością do siebie samych. Jednak niezależnie od tego, jak często Mnie obrażają i wprowadzają Moją trzodę w błąd, ciągle jeszcze za nimi tęsknię.

Moja miłość do ludzkości jest wszechogarniająca. Kocham wszystkich, nie wyłączając tych, którzy postępują najbardziej niegodziwie. I tak będzie do końca. Będę przytulał wszystkie dusze, aż do ostatniego dnia — kiedy to, po tym, jak Moje wszystkie starania, aby ocalić dusze, zostaną wyczerpane — będą straceni dla Mnie już tylko ci, którzy krążą w czeluści bestii i Mnie odrzucają, choć wiedzą, jak bardzo ich kocham.

Miłujcie się nawzajem, mimo wszystkich niepowodzeń — tak, jak Ja was umiłowalem. Jeżeli kogoś nie pochwalacie, to pomyślcie o Mojej Miłości i milczcie. Jeżeli odczuwacie dla kogoś pogardę, to wiedźcie, że ta nienawiść nie pochodzi ode Mnie. Jeżeli na kogoś patrzycie, to spoglądajcie na niego Moimi Oczami. Nikogo nie powinniście unikać. Okazujcie współczucie tym, którzy wam się nie podobają, którzy was obrażają albo zadają wam ból — oni bowiem są przeze Mnie kochani. Jeżeli Mnie kochacie, będziecie wszystkim tym, z którymi wchodzicie w kontakt, okazywać miłość.

Miłość jest zaraźliwa, ponieważ pochodzi od Boga. Tylko dobro może od miłości pochodzić.

Wasz Jezus

Ludzie, którzy żyją w dzisiejszym świecie, nie są inni niż ci, którzy żyli tysiące lat temu

sobota, 11 stycznia 2014, godz. 10.48

Moja wielce umiłowana córko, **pragnę, aby świat się dowiedział, jak bardzo kocham każdego człowieka; kocham bowiem nawet tych najzwyczajniejszych, najbardziej udręczonych i najmniej zasłużonych.** Jeżeli ktoś z was myśli, że faworyzuję jakiegoś jednego człowieka bardziej niż innego, to Mnie nie zna. Być może pewne dusze — w szczególności dusze wybrane — obdarzam pewnymi przywilejami, ale nie kocham ich ani mniej, ani więcej niż dusz nieszczęśliwych.

Spoglądam na każdą duszę z Miłością w Moim Sercu. Lgnę do każdego z was, gdyż pochodzicie ode Mnie — od Mojego Ojca. **Pomimo że wasze słabości mogłyby Mnie obrażać i mógłbym być na was zły za wasze złe intencje i pożądania, to Moja Miłość do was nigdy nie umiera.** Wszyscy grzesznicy są kochani przez Boga — bez względu na to, co uczynili. Bóg ma ostateczną Władzę nad losem każdej duszy i jest to Jego własna Władza.

Wyłącznie Ja posiadam Autorytet, aby Sądzić. Żaden człowiek pomiędzy wami nie został do tego uprawniony. Kiedy ktoś orzeka, że ktoś inny jest winny grzechu, to może on taką osobę ukarać jedynie poprzez narzucenie pokuty, ale nie przez śmierć. Żaden człowiek, sędzia, przywódca polityczny czy członek Mojego Kościoła na ziemi nigdy nie może skazać człowieka na śmierć z powodu jego grzechów — bez względu na to, jak ciężkie by one były. Żaden człowiek nie może potępić kogoś innego, skazując go na piekło, bo jeżeli ktoś głosi, że jakaś dusza jest potępiona — to w zamian za to on sam zostanie potępiony, niezależnie od tego, ile świętych uczynków, dokonanych w Moim Imieniu, ma on na swoim koncie.

Ileż czasu marnujecie, potępiając się nawzajem, zamiast przyjąć Dar, który wam dano — Dar wzajemnej miłości. Miłość jest Darem, który wszystkim został dany przez Boga i który dlatego jest wam należny, aby go przekazywać zgodnie z waszym życzeniem — o ile jest on tylko zgodny z Wolą Mojego Ojca. A jednak tak wielu z tych, którzy Mnie, Jezusa Chrystusa, kochają, uważa, że Ja bym rozgrzeszył każdy postępek, który zaognia wzajemną nienawiść. Ponadto musicie wiedzieć, że Ja po prostu chcę, abyście się wzajemnie kochali i pozostawali wierni zasadom Słowa Bożego, które jest zawarte zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie.

Słowo jest odwieczne, Ono się nie zmienia — nigdy. Ludzie, którzy żyją w dzisiejszym świecie, nie są inni niż ci, którzy żyli tysiące lat temu. Możecie posiadać więcej wiedzy i mieć więcej informacji, ale nie macie przewagi nad jakimkolwiek z pokoleń, które nadeszło przed wami. Człowiek jest śmiertelny. I nic w tym względzie się nie zmieni, dopóki Ja nie przyniosę wam Życia Wiecznego.

Zatrzymajcie się i zastanówcie. Moje zalecenia są ciągle takie same, jak te dane ludzkości podczas Mojego pobytu na ziemi. Jedyna różnica polega dzisiaj na tym,

że z powodu postępów w nauce wielu ludzi wierzy, że są więksi od Boga. Wielu tak bardzo wierzy w swoją nieśmiertelność, że zdecydowali się, aby nie akceptować tego, że przez Boga zostali stworzeni. Wielu myśli, że jest na tyle władnych, że mogliby spisać na nowo Boże Prawa.

Wielu też się zdecydowało, by wznieść nową wieżę Babel; lecz kiedy to zrobią, zawali się ona przy pierwszym zamachu, jak uczyni Ręka Mojego Ojca. Wówczas człowiek zda sobie sprawę, że życie może istnieć jedynie z Bogiem i dla Boga, w zgodzie z Wolą Bożą. Bez Boga — życie nie istnieje.

Wasz Jezus

[Już wkrótce zostanie oficjalnie ogłoszone, że piekło jest miejscem, które nie istnieje](#)

niedziela, 12 stycznia 2014, godz. 20.28

Moja wielce umiłowana córko, gdybym Ja, Jezus Chrystus, nie przemawiał w obecnym czasie do świata, wiele dusz nigdy by nie przekroczyło Bram Raju.

Tak wiele niewdzięcznych dusz nie okazuje już posłuszeństwa Moim Prawom i dlatego tworzą swoje własne interpretacje, które dla Mnie są odrażające. Reguły odnoszące się do tego, co jest Prawdą, zostały przekazane ludzkości w Darze jako środek, umożliwiający człowiekowi, aby sobie zasłużył na prawo do zbawienia. Czyż nie wiecie, że nie możecie żyć, stosując się do waszej własnej wersji Praw Bożych, a następnie oczekiwać wejścia do Raju?

Arogancja człowieka prześcignęła ducha pokory. Człowiek już dłużej nie służy Bogu tak, jak mu to zostało nakazane. Natomiast tworzy on za pomocą własnej wyobraźni wizję tego, czym — według jego przekonań — jest Niebo. Dzisiaj żaden z Moich sług — tych mianowanych, aby Mi służyć — nigdy nie nawiązuje do istnienia Piekła. Już samo użycie słowa „piekło” jest dla Moich wyświęconych sług żenujące, gdyż obawiają się oni, że zostaną wykpieni przez świeckie — żyjące w fałszywym przekonaniu — społeczeństwo. Piekło jest domem dla wielu godnych pożałowania dusz — i jakież to ból Mnie przeszywa, kiedy widzę, jak niczego niepodejrzewające dusze wpadają w tę otchłań koszmaru, wydawszy swoje ostatnie tchnienie.

Dzieci Boże muszą zostać teraz poinformowane o palącej potrzebie modlitwy za dusze, które są ślepe na Prawdę. Albowiem już wkrótce zostanie oficjalnie ogłoszone, że piekło jest miejscem, które nie istnieje. Duszom zostanie powiedziane, że wszystkie Boże dzieci, o ile tylko wiodły uczciwe i godne życie — bez względu na to, czy wierzą, czy nie wierzą w Boga — otrzymają Życie

Wieczne. Ale to będzie kłamstwo. Z piekła nie ma powrotu. Ono jest na wieczność.

Wiele dusz, które Mnie otwarcie odrzuciły, tak prywatnie, jak i publicznie, dusi się w piekle. Ich rozżalenie pogarsza jeszcze ich straszne cierpienie i nienawiść szatana. Kiedy jest się już w piekle, wtedy szatan objawia się w swoich wszelkich złowrogich i odrażających postaciach, a jego nienawiść wypełnienia każdą sekundę. Obrzydzenie, jakim ich napawa — ta sama bestia, którą czcili, żyjąc na ziemi — jest samo w sobie znaczącą przyczyną ich cierpienia. Jednak to ich oddzielenie ode Mnie i ból, którego doświadczają z powodu ciemności, stanowią największe udręczenie.

Żadnemu człowiekowi — który, jakoby w Imię Moje, powie wam, że piekło nie istnieje — nie zależy, aby wam pomóc ocalić wasze dusze. Kiedy zostaniecie przekonani, że piekło nie istnieje, wówczas dojdziecie do błędnego przeświadczenia, że i grzech jest bez znaczenia.

Nie możecie Mi służyć, jeżeli wierzycie, że grzech nie istnieje. Nie możecie żyć na wieczność chwalebny życiem w Moim Królestwie, jeżeli Mnie nie poprosicie, abym wam przebaczył wasze grzechy. **Ta sprawa będzie stanowić jądro nowej doktryny, która wkrótce zostanie wprowadzona i którą to będziecie zmuszeni przełknąć.** Właśnie tak zostaniecie podstępnie oszukani, żeby zaniedbać przygotowanie swojej duszy na Wielki Dzień Pański, kiedy Ja powrócę, aby upomnieć się o was jako o należących do Mnie.

Mówię wam o tym, aby was przestrzec — a nie, aby was przerażać. Błagam was, zaakceptujcie grzech jako część swojego życia, ale usilnie was namawiam, abyście unikali siedmiu grzechów głównych, bo gdy się o to postaracie, to znajdziecie u Mnie łaskę. Zawsze musicie spowiadać się ze swoich grzechów. Czyńcie to codziennie. Rozmawiajcie ze Mną i proście Mnie, abym wam przebaczył. Ci z was, którzy nie mogą przystąpić do Sakramentu Spowiedzi — ci podążający za różnymi innymi wyznaniem i religiami — muszą zaakceptować Dar, który wam dałem — Dar Odpustu Zupełnego:

<http://ostrzezenie.net/wordpress/2012/01/31/krucjata-modlitwy-24-odpust-zupelny-dla-rozgrzeszenia-2/>

Dbajcie się o swoją duszę — bo jest ona waszą duszą, która będzie żyła wiecznie. A żyć będziecie tylko w jednym z tych dwóch miejsc przez całą wieczność: w piekle albo w Moim Królestwie.

Wasz Jezus

[Bój Ojciec: Przychodzę, aby zgromadzić wiernych. Mój czas niebawem nadejdzie, gdyż Miłosierdzie Mojego Syna jest prawie nad wami](#)

poniedziałek, 13 stycznia 2014, godz. 16.56

Ja Jestem Bogiem Ojcem. Ja Jestem, Który Jestem. Ja Jestem waszym Stworzycielem — Alfą i Omegą.

Moja najdroższa córko, słuchaj Mnie, podczas gdy zapowiadam, że Moja Interwencja, aby zapobiec zagładzie rasy ludzkiej, niedługo będzie miała miejsce.

To, że nie słyszycie, żeby działo się coś złego, wcale nie znaczy, że nic złego się nie dzieje. **Planowana jest bowiem podstępna akcja, aby wywołać wojnę, a jedynym jej celem jest wyniszczenie tak wielu ludzi, jak tylko możliwe.** Możliwości człowieka, jeśli idzie o wprowadzanie w życie złych uczynków, skierowanych przeciwko Moim dzieciom, nigdy nie były większe. Także nigdy nie były większe możliwości człowieka, jeśli idzie o wytwarzanie technologii, a przy tym wiedza ta jest nadużywana na szeroką skalę, zaś plany kontroli każdej dziedziny waszego życia znajdują się w zaawansowanym stadium.

Oni — Moi wrogowie — chcą kontrolować to, co spożywacie, co pijecie i w ogóle to wszystko, co wam pozwala na szerzenie Prawdy, którą wam przekazałem. Oni też nie spoczną, aż nie nadejdzie dzień, kiedy nie zdobędą kontroli nad waszymi krajami, waszymi finansami i waszym zdrowiem. Podczas gdy plany te będą stawać się wyraziste, zapanują oni nad wszystkimi religiami. Ponieważ tak wielu ludzi nie wierzy w Moje Istnienie, opozycja wobec ich perfidnych planów, aby skraść Mi dusze, będzie niewielka.

Jeżeli człowiek wierzy, że potrafi przeciwstawić się Bogu, to naprawdę nie wie on, Kim Ja Jestem. Skoro nie wie on, Kim Ja Jestem, to nie wie on nic. Jego serce stało się twarde, jego intelekt stępsiał, a jego dusza stała się ociężała.

Ten, kto oddala się ode Mnie, jest zgubiony. Ten, kto walczy przeciwko Mnie, chcąc ukraść dusze Moich dzieci, jest dla Mnie martwy, a jego los przesądzony.

Zainterweniuję teraz, aby powstrzymać to straszliwe, podłe okrucieństwo, zanim do niego dojdzie. I wtedy — po tym, jak to uczynię — otworzę wasze oczy, poruszę wasze serca i wzbudzę w was zachwyty. Wkrótce objawię Prawdę, ponieważ tak wielu z was już w Nią nie wierzy.

Ja Jestem wszystkim, co jest i co będzie. Ja Jestem waszym Ojcem: Wszech-Wiedzącym, Wszech-Widzącym, Wszech-Miłującym i Wszech-Miłosiernym. Przychodzę, aby zgromadzić wiernych. Mój czas niebawem nadejdzie, gdyż Miłosierdzie Mojego Syna jest już prawie nad wami.

Wasz umiłowany Ojciec

Bóg Najwyższy

Kiedy Mój Kościół podtrzymuje Słowo Boże, musicie pozostać Mojemu Kościołowi posłuszni

wtorek, 14 stycznia 2014, godz. 16.53

Moja wielce umiłowana córko, jeżeli Moi słudzy, Moi wyznawcy i wszyscy ci, którzy deklarują, że są Moi, mówią, że Mnie kochają, oznacza to dwie rzeczy. Kochają Mnie, ponieważ przyjmują Moje Słowo, i czczą Mnie poprzez wyznawanie Prawdy.

Jeżeli Mnie kochacie, to musicie pozostać wierni Mojemu Świętemu Słowu.

Oznacza to okazywanie posłuszeństwa Mojemu Słowu we wszystkim, co ma związek z Prawdą. Jeżeli, jako Moi wyświęceni słudzy, stajecie po stronie Prawdy Mojego Słowa — musicie zachować posłuszeństwo Słowu Bożemu.

Kiedy Mój Kościół podtrzymuje Słowo Boże, musicie pozostać Mojemu Kościołowi posłuszni. Ale jeżeli nadejdzie dzień, że ci posiadający prestiż w Moim Kościele już dłużej nie będą głosić Prawdy, wtedy musicie pozostać posłuszni wyłącznie Mnie. Ponieważ to Ja Jestem Kościołem. Beze Mnie, waszego Jezusa, nie ma żadnego Kościoła.

Jeżeli Moim Słowem się manipuluje, a następnie się Je adaptuje, to już nie jest ono Moim Słowem. **Jeżeli podążycie za nową, stworzoną przez ludzi doktryną, która zastąpi Moje Święte Słowo w Moich Kościołach na całym świecie, to wówczas ci, którzy staną się odpowiedzialni za to świętokradztwo, się Mnie zaprą.**

Zachowajcie posłuszeństwo tym, którzy głoszą Słowo Boże, bo gdy nie jest to Moje Słowo, to nie jest ono od Boga.

Słowo Boże jest nietykalnym Sacrum. Nie może być Ono zmieniane przez nikogo. Posłuszeństwo Mojemu Kościołowi jest ważne. Posłuszeństwo Słowu Bożemu przesądza, czy jesteście w ogóle chrześcijaninem. Dzień, w którym zastąpicie Słowo Boże na erzac ludzkiego pochodzenia, jest dniem wypowiedzenia posłuszeństwa Słowu Bożemu.

W Moich Oczach możecie pozostać posłuszni Mojemu Kościołowi na Ziemi tylko wtedy, kiedy Prawda jest podtrzymywana. Nigdy nie wolno wam się bać głosić Prawdy, gdyż jedynie Prawda was wyzwoli.

Wasz Jezus

Ta nowa i szybko utworzona hierarchia przejmie Mój Kościół

czwartek, 16 stycznia 2014, godz. 19.41

Moja wielce umiłowana córko, Prawda wywołuje podział. Zawsze go wywoływała. Jeżeli jakiś człowiek mówi, że zna prawdę, to jakiś inny temu zaprzeczy. Lecz kiedy Prawda wynika ze Słowa Bożego, to staje się przyczyną największego rozłamu. Wielu obawia się Prawdy, ponieważ nie jest ona zawsze przyjemna, a jednak bez Prawdy żylibyście w zakłamaniu. Jeżeli żyjecie w zakłamaniu, które dotyczy Słowa Bożego, to nigdy nie odnajdziecie prawdziwego pokoju w swoich sercach.

Skoro znacie Prawdę, która jest zawarta w Księdze Mojego Ojca, to znacie Drogę Pańską i musicie podążać jej szlakiem aż do waszego ostatniego tchnienia. Nie schodźcie ze szlaku. Ale jeżeli Moje Słowo jest manipulowane, pisane na nowo, niszczone, to oczywiście tego nie zaakceptujecie. I słusznie. Jednak jeżeli nowe doktryny, które różnią się od Mojego Świętego Słowa zostaną wam przedstawione z wnętrza Mojego Kościoła, to co uczynicie wówczas?

Czy zaakceptujecie kłamstwo zamiast Prawdy? Czy przyjmiecie doktrynę, która będzie w Moich Oczach bezbożna?

Odpowiedź musi brzmieć: nie. Nigdy nie wolno się wam wyprzeć Mojego Słowa — dla nikogo. Nikogo — nawet gdy odziany jest on w płótna elity hierarchii Mojego Kościoła — ani dla nędzarza, ani dla króla lub księcia; każdy bowiem, kto od was żąda, abyście przyjęli nową doktrynę, dotyczącą Mojego Słowa, nie pochodzi ode Mnie.

Mój Kościół jest dyskretnie burzony od środka, a demontowana jest każda jego część. Podczas gdy hierarchie są rozmontowywane, a wierni słudzy wyrzucani — a następnie uznawani za dłużej już nieprzydatnych — przygotowana jest droga dla głoszenia doktryn z piekła rodem.

Biada tym kapłanom, biskupom i kardynałom, którzy odważą się bronić Słowa Bożego, bo oni będą cierpieć najbardziej. Podczas gdy niektórzy zostaną ekskomunikowani i oskarżeni o herezję — chociaż oni tylko się opowiedzą po stronie Prawdziwego Słowa Bożego — to inni okażą się zbyt słabi. **Wielu biednych, wyświęconych sług ulegnie presji, by potępić Prawa Boże. Jeżeli jednak nie zgodzą się na przyjęcie kłamliwych doktryn, to zostaną rzućeni wilkom na pożarcie.** Ci, których wiara jest już osłabiona i którzy kochają światowe zbytki oraz których dusze przepętnia niepohamowana ambicja, będą pierwszymi, którzy ustawią się w kolejce, aby poprzez to „ślubowanie” poprzysiąc wierność.

Ta nowa i szybko utworzona hierarchia przejmie Mój Kościół. Będą oni głosić oszustwa w Imię Boże i porwą za sobą wiele niewinnych dusz spośród wierzących. Gromadzącym się wiernym będzie bez ich wiedzy podawany zatruty kielich, niczym niewypełniony — poza chlebem. Święta Eucharystia nie będzie już dłużej syciła ich dusz. A wkrótce zaczną być karmieni homiliami, które będą kpina z Słowa Bożego, kiedy obwieszczą, że prawa człowieka są najważniejszą doktryną. A następnie ogłoszą największą herezję ze wszystkich, że człowiek otrzyma Życie Wieczne, niezależnie od tego, czy żałuje za swoje grzechy, czy też nie. I właśnie w ten sposób zniszczą oni dusze milionów.

Podczas gdy oni będą tak nadal rozrywać Mój Kościół od jego wnętrza, Moi lojalni kapłani i wierni wyznawcy będą Mój Kościół odbudowywać, cegła za cegłą. Bo, widzicie, Mój Kościół nie może umrzeć, gdyż Ja na to nie pozwolę.

Wszyscy kapłani, wszyscy biskupi i wszyscy kardynałowie, którzy zostaną zdetronizowani, a którzy pozostaną Mi wierni, nigdy nie opuszczą sprawiedliwych czy tych Moich wyznawców, którzy zostali pobłogosławieni Darem Mądrości. Następnie — podczas gdy fałszywa wiedza wypełni serca tych sług w Moim Kościele, których wola jest słaba — Dar Ducha Świętego nie tylko Rozświecili dusze Mojej Reszty Kościoła, ale dostarczy Światła tym wszystkim, których imiona znajdują się Księżde Życia, kierując ich do Moich drzwi.

Nigdy wcześniej Moi uczniowie nie byli wypróbowani w ten sposób, w jaki zostaną wypróbowani w przyszłości. Zostanie im dane przez Boga Wsparcie, aby im umożliwić zachowanie Bożego Światła, tak aby mieniło się ono w świecie, który będzie powoli, choć boleśnie, wtrącany w ciemność, co będzie spowodowane nadejściem wroga, antychrysta.

Wasz Jezus

[Ode Mnie pochodzi każde słowo, które wypowiedasz w ramach tej Misji. I ode Mnie pochodzi każda akcja, którą podejmujesz](#)

piątek, 17 stycznia 2014, godz. 20.42

Moja wielce umiłowana córko, nie martw się zawsze wtedy, kiedy napotykasz na wiele przeszkód, z którymi ty i Moi wyznawcy — na co dzień — musicie uporać się w tym Dziele dla zbawienia dusz.

Pamiętaj zawsze, że szatan nigdy nie przestanie pastwić się nad tą i innymi misjami — bo są one autentyczne, gdyż pochodzą od Boga. Autentycznemisje, które Ja dzisiaj błogosławię, oraz te, które błogosławiłem poprzez wieki, zawsze cierpiały z powodu opozycji.

Jedynie te misje, które prawdziwie pochodzą od Boga, przyciągają taką nienawiść. Nienawiść ściągają na siebie tylko prawdziwi prorocy. Mojżesz, Eliasz, Noe i Jan Chrzciciel, i inni tacy jak oni, przyciągali nienawiść, co powoduje wpływ, jaki szatan ma na słabe dusze. Ale wyłącznie Ja, Jezus Chrystus — jeden z setek proroków za czasów Mojego Pobytu na ziemi — przyciągałem ten rodzaj nienawiści i stałem się jej ofiarą. A teraz tylko ty, Mój ostatni prorok, będziesz ściągając na siebie nienawiść tego rodzaju — a jest to taka nienawiść, jaka od dawna nie była widziana — chociaż inni, podobnie jak ty, ucierpieli z jej powodu w ostatnich czasach.

Kiedy musisz znosić ten sprzeciw w Imię Boże, to wiedz, że on będzie najgorszy wtedy, kiedy Święta Trójca przedstawia Słowo dla ludzkości za pośrednictwem

proroka. Gdyby nie to, że udzielone jest ci Boskie Wsparcie, uciekłabyś w przerażeniu. Mój Ojciec cię chroni, Moja maleńka, tak więc musisz przeć naprzód, wiedząc, że pragnie On dusz za każde słowo, które wypowiadają twoje wargi, za każde słowo zapisane twoją dłonią i dla każdej duszy, do której docierasz. Całe to cierpienie sprowadzi Mi więcej dusz.

Zapewniam cię, że czas Mojego powrotu, aby odzyskać Mój Tron, jest bliski, a w miarę, jak przybliży się ten dzień, miejsce będzie miało wiele zagrywek taktycznych, których celem będzie przyłapanie cię w ramach tej Misji na pomyłce. Oskarżą cię o każde kłamstwo, cisną w ciebie każdym kamieniem, każda udręka stanie się twoim udziałem i każdy z wrogów Boga umieszczony zostanie na każdej ze ścieżek, gdziekolwiek się nie udasz. Ale Ja — jako Odkupiciel ludzkości — sprawię, że każdy cierń zostanie ostrożnie usunięty, każdy kamień rzucony na pobocze, każda ścieżka tak wysprządana, żebyś odniosła sukces, dostarczając Moje Słowo światu w czasie, gdy Ja będę prawie całkowicie zapomniany.

Idę z tobą, Moja córko. Kładę Moją Dłoń na twoim lewym ramieniu, aby uchronić cię od złego, i ciebie prowadzę. Ode Mnie pochodzi każde słowo, które wypowiadasz w ramach tej Misji. I ode Mnie pochodzi każda akcja, którą podejmujesz. Każde cierpienie, które znosisz, jest Moje. Twoja wola jest Moja, ponieważ ją Mi oddałaś i teraz Ja przebywam w Tobie w pełni. Kiedy oni cię ranią, wtedy Mnie obrażają. Kiedy kpią sobie z ciebie, zaprzeczają Prawdzie. Ale kiedy zaprzeczają Słowu, zaprzeczają Mnie; kiedy jednak przyjmują Moje dane tobie Słowo, to stają się częścią Mnie, a zatem także im zostanie udzielona Moja Ochrona.

Idź teraz, Moja córko, i nigdy się nie denerwuj, kiedy w ramach tej Misji okazywana jest ci nienawiść, gdyż ty i ci wszyscy, którzy słyszą Moje Wołanie, nie będą mieć żadnych wątpliwości, Kim jest ten, wobec którego podnoszą oni sprzeciw. To nie ciebie, lecz Mnie, Jezusa Chrystusa, odpychają. Kiedy jesteś dla Mnie, ze Mną i we Mnie i głosisz Moje Słowo, wtedy naprawdę jesteś dzieckiem Bożym.

Wasz Jezus

[Kto pośród was będzie wystarczająco silny, aby przyjąć Mój Kielich Cierpienia, wraz ze wszystkim, co on ze sobą niesie?](#)

niedziela, 19 stycznia 2014, godz. 14.35

Moja wielce umiłowana córko, kto pośród was, kto uważa się za Mojego świętego wyznawcę i kto się tym chlubi, podejmie Mój Kielich?

Kto pośród was będzie wystarczająco silny, aby przyjąć Mój Kielich Cierpienia, wraz ze wszystkim, co on ze sobą niesie? Odpowiedź brzmi: bardzo niewielu z was. A pomimo tego czujecie się usprawiedliwieni, kiedy biczujecie Mnie w duszach Moich wybranych, które ochoczo przyjęły Mój Kielich.

Dusze wybrane, wizjonerzy, prorocy i widzący przyjmują Mój Kielich, ponieważ ofiarowują Mi swoją wolną wolę — na Moich warunkach, a nie na swoich własnych. Jeżeli podajecie się za wszechwiedzących i wielce biegłych w Moim Świętym Słowie, a nie przyjmujecie cierpienia, które znoszą Moi biedni, prześladowani prorocy, to Mnie nie znacie. A skoro Mnie nie znacie, to nie możecie Mnie prawdziwie kochać. Jeżeli Mnie nie kochacie, to nie rozpowszechniacie Prawdy. W zamian za to wynajdujecie pasujące wam fragmenty w Najświętszych Ewangeliach, a następnie wykorzystujecie je jako kryterium, służące wam do tego, aby łączyć Moich proroków i wszystkie wybrane dusze, które dźwigają Mój bolesny Krzyż.

Jeżeli traktujecie tak inne dusze, okazując im w Moim Imieniu okrucieństwo, to zostaliście zainfekowani nienawiścią. Nienawiść pochodzi od szatana. Nie pochodzi ona ode Mnie. Kiedy staniecie przede Mną podczas Ostrzeżenia — Rozświetlenia Sumienia — Ja wam pokażę, jak Mnie obrażaliście. Pomimo tego wielu z was, choć winni będziecie przekręcania Moich Słów Miłości w słowa nienawiści przeciwko Moim prorokom, stanie przede Mną w wyzywającej pozie. Ponieważ jesteście tak nafaszerowani miłością własną i pychą, że nawet Ja, Jezus Chrystus, będę miał trudności, aby was do Siebie przyciągnąć.

Wasza nienawiść do innych oddziela was ode Mnie.

Wasz Jezus

[Matka Zbawienia: Ten ostatni dany wam przeze Mnie Medalik* — dzięki Miłosierdziu Bożemu — przyciągnie do Życia Wiecznego miliardy dusz](#)

poniedziałek, 20 stycznia 2014, godz. 12.09

Moje drogie dziecko, Bóg chce ocalić każdego pojedynczego człowieka każdej jednej wiary, a także tych, którzy zaprzeczają Jego Istnieniu i Istnieniu Jego Syna, Jezusa Chrystusa. I to jest powód, dla którego ludzie każdego wieku, każdej kultury i każdego wyznania muszą otrzymać Medalik Zbawienia.

Każda osoba, która dostanie Medalik — nawet jeżeli nie będzie on mógł być poświęcony — otrzyma niezwykły Dar. Nieco później Bóg wyleje na nich łaskę wglądu w swoją własną bezsilność i łaskę świadomości Wszechpotężnej Miłości Bożej. Oświeci On nawet najbardziej uparte dusze i tych z sercami jak kamienie. Wkrótce zaczną oni poszukiwać Prawdy i będą wzywali Boga, błagając Go, aby im

dopomógł, przynosząc ukojenie ich sercom i napełniając je Swoim Wielkim Miłosierdziem.

Nie odrzucajcie Daru Medalika Zbawienia, ponieważ ten ostatni dany wam przeze Mnie Medalik* — dzięki Miłosierdziu Bożemu — przyciągnie do Życia Wiecznego miliardy dusz. Kiedy Mój Ojciec udzielił Mi wskazówek, jak przedstawić światu za pośrednictwem św. Dominika Najświętszy Różaniec, wielu Go odrzuciło. Dzisiaj nadal tak postępują, gdyż oni myślą, że to Ja go stworzyłam. On został Mi tylko przekazany, aby każdy, kto Go odmawia, mógł chronić siebie przed diabłem. To dzięki Mojemu wstawiennictwu dusze obsypywane są specjalnymi łaskami i ochroną przeciw wpływom złego ducha.

Nie popełniajcie błędu i nie odrzucajcie tego Medalika, gdyż jest On przeznaczony dla całego świata i będzie z nim związanych wiele cudów. Ci, którzy go odrzucają albo powstrzymują innych, aby Go przyjęli, pozbawiają ich zbawienia — a w szczególności ateistów, którzy najbardziej potrzebują Bożej Interwencji. Zawsze musicie umieszczać tych ludzi, którzy odrzucają Boga, przed Tronem Mojego Ojca i błagać o Miłosierdzie dla ich dusz.

Proszę, sprawcie, aby Medalik Zbawienia dotarł do tak wielu ludzi, jak tylko możliwe.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

** Medalik Zbawienia ma być już wkrótce dostępny. O tym, w jaki sposób będzie on rozprowadzany, poinformujemy na tej stronie.*

[Bóg Ojciec: Wolna wola — jaka dana została ludzkości — sprawiła, że wiele z Moich dzieci zostało ode Mnie odwiedzionych](#)

wtorek, 21 stycznia 2014, godz. 15.44

Moja najdroższa córko, Moja Wola zostanie wypełniona, jako że czas, kiedy człowiek miał wolny wybór, aby czynić to, co jest zgodne z jego własnym upodobaniem, dobiega końca.

Ja dałem człowiekowi wolną wolę. Ona jest Darem. Dar ten, wraz z wieloma innymi darami, sprezentowałem Moim dzieciom. I chociaż wybrały one podążanie za swoją własną wolą — wznosząc się ponad to, czego Ja dla nich pragnąłem — Ja nadal ich wolną wolę szanuję.

Kocham Moje dzieci — bezwarunkowo. Nigdy nie mógłbym ich nie kochać, chociaż obrażają Mnie one na tak wiele sposobów. Wolna wola — jaka dana została ludzkości

— sprawiła, że wiele z Moich dzieci zostało ode Mnie odwiedzionych na rzecz połyskliwych obietnic, którymi codziennie są kuszone; a to sprawia, że pożądamy piękna, bogactwa, sławy i władzy — czyli tego wszystkiego, co je ode Mnie oddała.

Ja Jestem ich Ucieczką, ale oni tego nie rozumieją. We Mnie znajdą oni początek i koniec wszystkiego, co może im przynieść jakkolwiek przyjemność, pokój i miłość.

I chociaż diabeł wykorzystał daną przeze Mnie człowiekowi wolną wolę, aby ich zwieść — Ja zabiorę wszystkich grzeszników z powrotem do Mojego Królestwa, kiedy tylko sobie uświadomią, że to wszystko, czego poszukiwali, i co miało przynieść im pokój, nie dało im zaspokojenia. Blisko jest czas urzeczywistnienia się Mojego Królestwa. **Kiedy ten czas nadejdzie, dusze — Obiecuję wam to — poczują przymus, aby przybiegnąć do Mnie, ich umiłowanego Ojca.** Wtedy zrzucą pajęczyny ze swoich oczu i twarde pancerze ze swoich serc, i porzucą mrok w swoich duszach, i Mnie odszukają.

Moje dzieci, zawsze ufajcie w Moją Wielką Miłość do każdego z was, bo jakże by mogło być inaczej? **Jesteście Moje — jak fragment Mojej tkanki, jak część Mojego Serca. Odepchnąć was i wygnać byłoby dla Mnie, jak utracić część Samego Siebie.** Tak więc, kiedy Zawołam po raz ostatni — po tym, gdy wszystkie środki zostaną już podjęte, aby zdobyć wasze serca — wtedy się pospieszcie. Będę czekał. Zabiorę was i zanurzę w Moim Świętym Królestwie, z dala od wszelkiego nieszczęścia.

Tego Dnia zapomnicie o swojej woli i zostaniecie wpleceni w Moją, gdyż wasza wolna wola stanie się dla was bezwartościowa i nie będziecie nią zainteresowani — bo kiedy przyjdziecie do Mnie, staniemy się jedną całością.

Wasz umiłowany Ojciec

Bóg Najwyższy

[Matka Zbawienia: Objawienia te rozpoczną się tej wiosny, tak jak zalecił Mój Syn](#)

piątek, 24 stycznia 2014, godz. 20.05

Moje drogie dziecko, niech będzie wiadomo, że Ja ukażę się raz jeszcze we wszystkich grotach Maryjnych, gdzie miały miejsce objawienia, które przez wieki zostały zatwierdzone przez Kościół Mojego Syna.

Dam się poznać w Świętych miejscach, do których należą Lourdes, Fatima, La Salette i Guadalupe. Ukażę się także w Garabandal. Objawienia te rozpoczną się tej wiosny, tak jak zalecił Mój Syn.

Będą Mnie widzieć dusze wybrane — ze słońcem widocznym za Moją Głową. Dwanaście gwiazd będzie otaczało i oplatało koronę cierniową, którą nosił Mój Syn podczas Ukrzyżowania, a która umieszczona zostanie na Mojej Głowie jako znak dla wszystkich, aby szli za Moim przykładem. Moją rolą jest prowadzenie wszystkich Bożych dzieci po Ścieżce Prawdy i przyprowadzenie ich do Mojego Syna.

Kiedy te objawienia będą miały miejsce, nie będzie żadnych wątpliwości — zwłaszcza wśród tych, którzy oddają Mi cześć — że mówię Prawdę, gdy twierdzę, że wkrótce ostatnia Ścieżka, jaka w tych czasach ostatecznych będzie was prowadziła do Mojego Syna, będzie wiodła poprzez Księgę Prawdy.

Jeżeli podążycie za Mną, waszą Matką, ujmę was i poprowadzę do Mojego Syna. Syn Mój obiecał wiele cudów, aby otworzyć wasze oczy na prorocтва, które On dał światu poprzez Moje własne Misje. Wielu nie akceptuje, że Ja objawiłam się w tych szczególnych miejscach i odrzuca wagę tych objawień dla zbawienia dusz.

Kiedy objawię się w tych miejscach po raz ostatni i przedstawię Siebie jako Matkę Zbawienia, wtedy się dowiecie, że to jest Moja ostatnia Misja i że wszystkie objawienia prowadzą do tego jednego, ostatecznego celu — do przyniesienia światu Zbawienia, które jest nabytym poprzez narodziny prawem każdej poszczególniej jednostki.

Radujcie się, gdyż dni te są blisko i kiedy usłyszycie o tych rzeczach, wtedy się przekonacie, że to prorocтво, skoro się wypełnia, może pochodzić jedynie ode Mnie, waszej umiłowanej Matki, Matki Zbawienia, Matki Bożej.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

[Rola Mojej Matki jako Współkupicielki zostanie nareszcie dobrze i właściwie zrozumiana](#)

piątek, 24 stycznia 2014, godz. 20.19

Moja wielce umiłowana córko, **musisz wiedzieć, że kiedy Moja Matka objawi się po raz ostatni w miejscach objawień Maryjnych, to świat się odmieni i w końcu do Mnie przybiegnie.** To dzięki Mojej umiłowanej Matce zostanie do Mnie przyprowadzonych więcej dusz. **Jej rolą zawsze było, aby Mi służyć — dla dobra człowieka.** A teraz Rola Mojej Matki jako Współkupicielki zostanie nareszcie dobrze i właściwie zrozumiana.

Dam każdej duszy szansę na przeżycie Mojej Interwencji, tak abym mógł ich nawrócić. Poprzez nawrócenie ocalę miliony. Złożyłem Obietnicę Zbawienia i

wypełniłem ją poprzez Moją Śmierć na Krzyżu. Teraz zgromadzę dusze i przyciągnę je do Siebie, dzięki tej Misji i rozpowszechnieniu wszędzie Prawdy Mojego Słowa.

Tym, którym Prawda nigdy nie była przekazana, zostanie Ona zaprezentowana po raz pierwszy. Ci, którym Prawda została przekazana, ale którzy o Niej zapomnieli, Moja Obietnica zostanie przypomniana. Ci, którzy znają Prawdę, ale którzy Ją zmienili — po to, aby znalazła się na usługach ich upodobań — zostanie przypomniane, że Prawda może być tylko jedna.

Przynoszę ludzkości Prawdę w czasie, kiedy ludzkie umysły uległy dezorientacji, a dusze rozdarte są zwątpieniem — i rozproszę ich obawy. Tylko Ja, Jezus Chrystus, posiadam Moc, aby w ten sposób zainterweniować. Jedynie Ja mam Moc, aby przynieść im pokój i sprowadzić zbawienie, które słusznie im się należy.

Wszystkie nici tej Misji złączą się ze sobą, aby uformować wzór. Następnie, kiedy różnorodne fragmenty będą ze sobą łączone — jak części układanki — wtedy wszystko zacznie się układać w jedną całość i końcowy obraz stanie się przejrzysty. Dostrzeżecie Moją Obecność wszędzie — we wszystkim, co się łączy z każdą autentyczną, świętą misją, daną światu przez Mojego Ojca — aż ostatecznie cała Prawda stanie się dla każdego wyrazista.

Mój Ojciec obiecał, że objawi światu całą Prawdę — poprzez Księgę Prawdy, tak jak to przepowiedzieli prorocy Daniel i Jan Ewangelista. I choć Ojciec Mój przynosi wam w tym obecnym czasie Prawdę, to robi On to cząstka za cząstką, stopniowo, dopóki ostatnia część nie dopełni całości. Dopiero wtedy Księga Prawdy nabierze sensu. Tylko kiedy ostatnie przeszkody zostaną pokonane, wtedy większa część ludzkości będzie śpiewać i cieszyć się w oczekiwaniu na Moje Powtórne Przyjście. Dopiero kiedy Moja Misja dobiegnie końca, światu zostanie ogłoszony Wielki Dzień.

Idźcie w pokoju i wiedzcie, że kiedy Mi się całkowicie zawierzycie, będę mógł sfinalizować ostatnią część Przymierza Mojego Ojca i zabrać was do Wymiaru Jego Wszechwładnego Królestwa.

Wasz Jezus

[Ruszył plan, aby usunąć wszelkie Moje ślady](#)

niedziela, 26 stycznia 2014, godz. 15.00

Moja wielce umiłowana córko, nigdy nie dopuść, aby ci, których serca przepojone są goryczą, stali się przeszkodą dla tej Mojej Misji ratowania dusz.

Jakież to ma znaczenie, że ty i Moje umiłowane, wierne dusze — które nie godzą się na odchodzenie od Słowa Bożego — jesteście odrzucani? Jakież to ma znaczenie, że

jesteście czy też nie jesteście obrzucani drwinami i szyderstwami? Ich ludzkie opinie, które odrzucają Słowo Boże, nie mają znaczenia dla waszej dążności, aby uzyskać Wieczne Zbawienie. Jeżeli okazujecie mi chwałę i czcicie Moje Świąte Słowo, będziecie kuszeni ze wszystkich stron, aby odwrócić się do Mnie plecami.

Tak wielu będzie odrzucało tę Misję — do czasu, aż wyłoni się przed nimi straszna prawda, kiedy staną się świadkami bluźnierstw przeciwko Bogu, jakie wyleją się z ust fałszywego proroka. **Jeżeli ktoś, kto zaprzecza istnieniu Trójcy Świątej, waży się pod dachem Mojego Kościoła nosić szaty wysokiego duchownego, a potem próbuje was przekonać, że to, co do tej pory braliście za prawdę, prawdą już nie jest — to będziecie wiedzieć, że zły duch pochłonął Mój Kościół od wewnątrz.**

Jeżeli jesteście konfrontowani z nowymi ideologiami, nowymi naukami i jeżeli się wam mówi, że w dzisiejszych czasach ludzkość oczekuje tych zmian, to są to czasy, kiedy życzeniom Boga nie wychodzi się naprzeciw. Natomiast — jeżeli wymyślone przez ludzi, pełne błędów i wypaczeń doktryny mówią, że grzechu już nie ma — to przybliża to czas, abym Ja, tak jak przepowiedziane, zniszczył Moich wrogów.

Wielu innych pośród was się przebudzi, dostrzegłszy prawdę i dostrzegłszy straszną hańbę, która dotknie Mnie, Jezusa Chrystusa, w Moim Kościele na ziemi. Owi wierni słudzy dostrzegą to zło i wtedy wielu z nich ucieknie. Ale kiedy nadejdzie ten czas i kiedy będziecie musieli dokonać wyboru, wielu Mnie — niestety — opuści i odda się pogańskim praktykom.

Ruszył plan, aby usunąć wszelkie Moje ślady. **Prawda, wyrażona Moimi słowami, zostanie usunięta z waszych konstytucji, z waszych szkół, aż wreszcie zostanie Ona zarzucona w Moim Kościele.** Mylą się ci z was, którzy są przekonani, że to nigdy by się nie mogło wydarzyć — że Bóg nigdy by nie mógł do tego dopuścić. Te ohydztwa są dozwolone w okresie ostatniego oczyszczenia rasy ludzkiej, przed Moim Drugim Przyjściem. **Jeżeli nie pozostaniecie czujni — niezależnie od tego, jak bardzo Mnie kochacie — to zostaniecie wciągnięci, aby uczestniczyć w szeregu ceremonii, które nie Bogu oddają cześć. A jeżeli one nie oddają Mi czci, to musicie siebie samych zapytać: Dlaczego tak jest? Dlaczego dokonano tych zmian i dlaczego tak szybko? Odpowiedź brzmi: jest zbyt mało czasu.**

Odbywający się po obu stronach wyścig, aby pozyskać dla siebie dusze, przerodzi się w zaciekłą walkę. Jedna strona będzie was przekonywała, aby odrzucić Słowo Boże na rzecz ohydnych praktyk, oddających hołd szatanowi. Zwiodą oni nawet tych, którzy są dobrze obeznani z Moim Świątym Słowem — tak przebiegły będzie ich podstęp, aby usunąć Mnie z Mojego Kościoła. Ta druga strona będzie cierpiała z powodu swojego oddania, i to nie tylko na rzecz tych oręździ, ale i oddania Prawdziwemu Słowu Bożemu, które zostało dane światu w Księdze Mojego Ojca.

Wasz Jezus

Bóg Ojciec: Czekałem cierpliwie przez bardzo długi czas, aby zgromadzić Moje dzieci na nowo w Świątyni Mojej Świętej Woli*

poniedziałek, 27 stycznia 2014, godz. 17.18

Moja najdroższa córko, ile jest w was obaw, choć jest to tak niepotrzebne. Skoro Ja ofiarowuję światu Dar o takim znaczeniu, to czynię to z poczucia obowiązku, które bierze się z Mojej Wielkiej Miłości dla wszystkich Moich dzieci.

Ostrzegam was po to, aby was wszystkich ochronić. **W każdym pojedynczym Orędziu, które daję światu, odsłaniam przed wami część Siebie Samego.** Tobie, Moja córko, ukazuję Moją wielką tęsknotę, aby stać się bliskim Moim Dzieciom. Pokazuję wam Moje Współczucie, Moją Radość, Moją Dezaprobatę, Mój Gniew, Moją Miłość i Moje Miłosierdzie. Dlaczego więc się Mnie boicie, mimo że wychodzę wam naprzeciw? Nigdy nie wolno wam się bać Ojca, Który kocha całe Swoje potomstwo, a w szczególności grzeszników, którzy otwarcie bezczeszczą każde Prawo, jakie wam dałem, aby przyciągnąć ludzkość do Mojej Czułości.

Dzieci, bądźcie gotowe, aby przyjąć Moje Wielkie Miłosierdzie. Otwórzcie wasze serca, aby przywitać Mnie, waszego umiłowanego Ojca. Przygotujcie się, aby Mnie powitać, i wzywajcie Mnie za każdym razem, kiedy strach wkrada się do waszych myśli i kiedy próbujecie zrozumieć te Orędzia. Orędzia te są unikalne. Są One przedstawiane światu przez Trójcę Świętą. I są one przeze Mnie traktowane jak najważniejsza ziemską Misja od czasu, kiedy wysłałem Mojego Syna, aby was odkupić.

To Moje Słowo powinno zostać przyjęte z łaskawym i wdzięcznym sercem. Życzliwie wychodźcie Moim Słowom na spotkanie. Bądźcie zadowoleni, skoro wiecie, że wszystko, co jest, pozostaje i zawsze pozostanie pod Moją Komendą. Ja Jestem wszystkim, co Jest i co będzie. Wszelkie decyzje, dotyczące przyszłości ludzkości, i losy nadchodzącego świata zależne są ode Mnie. Ja bym was, dzieci, nigdy celowo nie straszył. To, co zrobię, to będzie przygotowanie was na Moje Nowe Królestwo, tak abyście mogli do Niego wejść, kiedy już nie będzie jakiegokolwiek bólu i cierpienia.

Trwajcie w pokoju, Moje piękne, upragnione dzieci. Jesteście dla Mnie wszystkim. Włączam w to wszystkie z was. Wszystkich grzeszników. Wszystkich tych, którzy się do Mnie nie przyznają. Wszystkich tych, którzy czczą szatana. Wszystkie Moje wierne dzieci. Te, których dusze zostały wydarte. Należycie do Mnie, tylko i wyłącznie. Nie pozwolę, aby choć jedna dusza uszła Mojej uwadze w tym Moim ostatnim wysiłku, aby przygotować świat na Powtórne Przyjście Mojego Umiłowanego Syna.

Nie będzie wśród was nikogo, kto by nie został dotknięty Moją Dłonią Miłosierdzia. Pobłogosławię was Moją Dłonią — pozwólcie Mi tylko otworzyć wasze serca.

Powiedzcie do Mnie: „Najdroższy Ojcze, dotknij mojego ciała i mojej duszy Twoją Dłonią Miłosierdzia. Amen.” Odpowiem na wasze wezwanie natychmiast.

Idźcie przed siebie, Moje maleństwa, i trwajcie w pokoju, gdyż Moja Interwencja stanie się waszą łaską ocalenia, bez względu na to, jak trudny będzie ten leżący przed wami okres. Będę czekał, aby otworzyć Bramy Mojego Nowego Raju, przepętniony Miłością w Moim Sercu, i zapraszając was, abyście przyszli do Mnie, waszego Ojca.

Czekałem cierpliwie przez bardzo długi czas, aby zgromadzić Moje dzieci na nowo w Świątyni Mojej Świętej Woli*. Dzień ten jest blisko i Moje Serce się cieszy, oczekując na ten moment, kiedy człowiek powróci na swoje należne mu miejsce obok Mnie.

Wasz kochający Ojciec

Bóg Najwyższy

* W oryginale: w Mojej Świętej Woli

[Dzisiaj w Słowo Boże wierzy mniej ludzi niż kiedykolwiek](#)

wtorek, 28 stycznia 2014, godz. 23.15

Moja wielce umiłowana córko, niech nikt nie sądzi, że nie może odnaleźć Prawdy w Księdze Mojego Ojca, w Najświętszej Biblii. Słowo jest tam dla wszystkich obecne, jak było to od wieków. Święta Biblia zawiera Prawdę i wszystko, czego oczekuje się od ludzkości, jest wyłożone na jej stronicach.

Wszystko, co spłynęło z ust proroków oraz Moich uczniów, którzy byli prowadzeni przez Ducha Świętego, jest w niej zawarte. Prawda jest zawarta w Słowie, to znaczy — w Księdze Mojego Ojca. Dlaczego więc człowiek poddaje w wątpliwość, że Słowo zachowało swoją ważność? Wszystko, co służy duszy człowieka, może zostać odnalezione w Piśmie Świętym.

Dusze przyswajają sobie Prawdę na różne sposoby. Te dusze, które są pokorne i przyjmują Słowo Boże, Prawdy nie negują. Inni biorą Ją, ale odrzucają Jej części, tak iż z czasem nie przypomina ona już Prawdy. Z kolei są i tacy, którzy Słowa nigdy nie zaakceptują, ponieważ jest Ono dla nich mało interesujące. Patrzą oni na Prawdę, która zawarta jest w Piśmie Świętym, nie inaczej jak na jakiś folklor.

Dzisiaj w Słowo Boże wierzy mniej ludzi niż kiedykolwiek. Ci zaś, którzy wierzą, biorą z niego jedynie te fragmenty, które odpowiadają ich własnemu stylowi życia, a oddalają się od Bożych Praw, z którymi nie czują się związani. Dzisiaj Prawda, której się naucza, jest jedynie cieniem tego, co znajduje się w Biblii.

Mówię do was teraz o Prawdzie z trzech powodów. Pierwszym jest przypomnienie wam o Słowie, będącym Prawdą — a które zawarte jest w Księdze Mojego Ojca. Drugim jest chęć uwypuklenia faktu, że nie można spisywać Słowa Bożego na nowo. Trzecim jest to, że chciałbym dzieci Boże nakarmić Bożym Słowem w czasie, kiedy zostanie wam Ono wkrótce odebrane. Dokonuję tego teraz poprzez Księgę Prawdy, która została wam obiecana przez proroków. Jeżeli Prawda wam nie odpowiada, to nie przyjmujecie Słowa Bożego, a wówczas nie mogę was zabrać do Mojego Nowego Królestwa i przynieść wam zbawienia, które wam obiecałem, umierając za wasze grzechy na Krzyżu.

Wasz Jezus

Muszę zainterweniować, aby uchronić ludzkość od samozniszczenia jeszcze przed Wielkim Dniem Pańskim

środa, 29 stycznia 2014, godz. 15.00

Moja wielce umiłowana córko, nie płaczcie nad sobą, ale nade Mną, waszym Jezusem, Który płacze i cierpi z powodu tempa, w jakim rasa ludzka stacza się w swoim życiu w deprawację i grzeszność.

Ponieważ Moje Słowo było odrzucane przez tak wielu i przez tak długi okres, wielu ludzi nie posiada żadnego ukierunkowania czy odpowiedniej wiedzy co do tego, jak postępować, jeżeli chodzi sprawę dokonywania wyborów w swoim życiu. Dusze, które podryfowały daleko od Prawdy, mają tylko swoje własne pragnienia i kieruje nimi wzgląd na siebie samego. Obsesja na własnym punkcie, rozwiązłość seksualna, samozaspokojenie oraz poszukiwanie dóbr materialnych rujnują ich dusze. Nic ich nie zaspokoi i nie jest w stanie ich usatysfakcjonować. Kiedy tylko dosięgają głębin grzechu, aktywnie zabiegają o to, aby inne dusze usidlić. Dzieje się tak, ponieważ szatan tak dalece ich dusze pochłoniął, że wykorzystuje on ich, aby inne dusze wciągnąć w tę perfidną zasadzkę.

Moralność ludzkości osiągnęła takie niziny, że zły duch pochłania codziennie miliony dusz. Och, jak zintensyfikował się Mój Ból i jak wiele pracy jest potrzebne, aby wyplenić tę zarazę. Nadejdzie taki czas, że łaska, umożliwiająca rozszyfrowanie różnicy pomiędzy dobrem i złem, dana będzie tylko jednej trzeciej rasy ludzkiej.

Ci, którzy otwierają się na zło — w jakiegokolwiek postaci — będą je przedstawiali jako rzecz dobrą. Wkrótce będzie dla każdego człowieka aktem wielkiej odwagi, żeby się odezwać i stwierdzić, że „to jest złem”, bo taki człowiek stanie się obiektem demonizacji i wzdargy, gdyż jego zachowanie będzie postrzegane jako jakiś nieracjonalny wyskok.

Och, jak nisko stoczą się dzieci Boże. Przybędzie dusz o zatwardziałych sercach, nie mających dla innych współczucia, pałających nienawiścią, chciwością i żądzą przemocy. Świat będzie je podziwiał, podczas gdy parę dziesiątek lat temu budziłyby one w świecie grozę. Dlatego też muszę zainterweniować, aby uchronić ludzkość od samozniszczenia jeszcze przed Wielkim Dniem Pańskim.

Planem szatana jest zniszczenie tak wielu dusz, jak tylko jest to możliwe. Moim Planem jest zatrzymanie tej plagi — i Ja się nie zawaham, aby dostarczyć znaków, które będą potrzebne, aby was przebudzić na Miłość Bożą i odpowiednio przygotować na świat, który nadchodzi.

Nigdy nie odrzucajcie Bożej Dłoni. Nigdy nie ignorujcie Słowa Bożego — gdyż bez nich jesteście niczym.

Wasz Jezus

[Matka Zbawienia: Pamiętajcie, że szatan łączy przeciwko tej Misji, ponieważ utraci on z Jej powodu miliardy dusz](#)

piątek, 31 stycznia 2014, godz. 15.27

Moje drogie dzieci, nie pozwólcie, aby nienawiść do tej Misji zaprzętała wasze serca. W zamian pochylcie wasze głowy w dziękczynieniu za to, że w tych niespokojnych na Ziemi czasach dany jest wam Dar Księgi Prawdy.

Mój umiłowany Syn, Jezus Chrystus, był podczas Jego Misji głoszenia Prawdy, w czasie Swojego Pobytu na Ziemi, dręczony, wzgardzany i obrzucany obelgami. Ci, którzy znali Słowo Boże, odmówili uznania Tego, Który był przyrzeczoną Mesjaszem, podczas kiedy On stał przed nimi. Jego Słowa zostały rozdarte na strzępy, lecz, wbrew pozorom, nie zostały one zlekceważone. **Kiedy Bóg przemawia przez Swoich proroków — a w przypadku Mojego Syna przez Prawdziwego Mesjasza — wtedy jest niemożliwe, aby człowiek lekceważył Słowo.** Dla tych, którzy nie przyjmują Słowa Bożego, gdy spływa Ono z ust proroków, stanie się niemożliwe ich zignorowanie. W zamian za to będzie dręczyła ich nienawiść i nie odczują w swoich sercach ani przez chwilę pokoju.

Podczas Ukrzyżowania Syn Mój był brutalnie traktowany i torturowany z odbierającym godność okrucieństwem, czego ci, którzy zostali ukrzyżowani wraz z Nim tego samego dnia, nie musieli znosić. Ale to przecież oni byli skazanymi przestępcami, podczas gdy jedynym przestępstwem Mojego Syna było to, że mówił Prawdę. **Kiedy Prawda — Słowo Boże — jest wypowiedzana przez proroków, jest Ona jak obosieczny miecz. Niektórym przyniesie Ona radość i specjalne łaski, ale u innych wywoła strach, który może przerodzić się w nienawiść.** Tak więc, kiedy widzicie nienawiść, przejawiającą się podłymi postępami, kłamstwami i

celowym przeinaczeniem Słowa — wiedźcie, że taka Misja pochodzi od Boga. Wielu fałszywych proroków, którzy przemierzają w tym czasie Ziemię, nie prowokuje takiej reakcji, gdyż oni nie przychodzą od Boga.

Pamiętajcie, że szatan łączy przeciwko tej Misji, ponieważ utraci on z Jej powodu miliardy dusz. Dlatego też dla tych, którzy za Nią podążają, będzie to bardzo trudna ścieżka. Nalegam, abyście zdali sobie sprawę, że są tacy, którzy mówią, że przychodzą w Imieniu Mojego Syna, a następnie oświadczają, że właśnie to Słowo Boże pochodzi od szatana. Popołniają oni jeden z najcięższych błędów — bluźniąc przeciwko Duchowi Świętemu. Módlcie się, módlcie się, módlcie się za te biedne dusze. Nie bądźcie na nich zagniewani. Dla ich dusz musicie jednak błagać o Miłosierdzie.

Proszę was, abyście — po to, żeby zachować tę Misję od niktzemności szatana — rozpoczęli odmawianie tej potężnej Modlitwy w celu wyrzeczenia się szatana. Jeżeli będziecie odmawiali tę Krucjatę Modlitwy przynajmniej dwa razy w tygodniu, to dopomożecie w ochronie tej Misji Zbawienia i sprowadzicie więcej dusz w do Sfery Królestwa Bożego.

Krucjata Modlitwy (132) Wyrzeczenie się szatana dla ochrony tej Misji

O Matko Zbawienia,

przybądź na pomoc tej Misji.

Dopomóż nam, Reszcie Bożej Armii,

wyrzec się szatana.

Błagamy Ciebie,

abyś Swoją piętą

zmiądzzyła głowę bestii

i usunęła wszystkie przeszkody

na drodze naszej Misji ocalania dusz.

Amen.

Dzieci, musicie pamiętać, że nigdy nie jest to łatwe, kiedy pomagacie Mojemu Synowi dźwigać Jego Krzyż. Jego cierpienie staje się waszym, kiedy oferujecie Mu swoją wierność. Stajecie się silniejsi, jeżeli całkowicie Mu ufacie i trwacie w waszej podróży, by pomóc ocalić Mu dusze. Otrzymacie odwagę, siłę i godność, aby wznieść się ponad kpiny, bluźnierstwo i pokusy, które codziennie będą waszym udziałem, aż do Dnia Powtórnego Przyjścia Mojego umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa.

Idźcie w pokoju. Zawierzcie się Mojemu Synowi i zawsze przyzywajcie Mnie, waszej ukochanej Matki Zbawienia, abym przybyła wam ku pomocy w waszej Misji niesienia duszom zbawienia.

Wasza umiłowana Matka

Matka Zbawienia

Przygotowujcie się zawsze, każdego dnia, jak gdyby Ostrzeżenie miało być jutro, gdyż nadejdzie ono na was nagle

piątek, 31 stycznia 2014, godz. 16.13

Moja wielce umiłowana córko, słuchaj Mnie teraz, kiedy mówię o nadchodzącym Ostrzeżeniu. Bez Mojej Interwencji większość świata pograżyłaby się w czeluści bestii i nigdy nie ujrzalaby Światła Bożego. Bez tego cudu miliardy dusz poszłyby do piekła.

Tak więc muszę wam przypomnieć, że musicie przygotować się na to Wydarzenie, gdyż przyniesie ono wielu straszliwy ból i cierpienie. Będzie to tak, jak gdyby wielu spadło do najniższego poziomu Czyścica, który oczyszcza duszę wielkim żarem i wywołuje straszliwe poczucie wyrzutów sumienia, powodujące cierpienie ciała.

Wiele dusz będzie doznawać radości; a jednak nawet te dusze, które są blisko Mnie, także odczują ból, kiedy ujrzą w Mojej obecności swoje złe uczynki. Wstyd, jaki odczują, zostanie jednak szybko zapomniany, jako że Światło Mojego Miłosierdzia pochłonie ich i napełni ich łaskami. Dusze, które Mnie wcale nie znają, będą jak zahipnotyzowane i wielu będzie myśleć, że oni umarli i są osądzani przeze Mnie, jak w Dniu Ostatecznym. Także jednak te dusze będą się radować, gdy Prawda zostanie im objawiona. Natomiast te biedne, nędzne dusze, które lubują się w swoim grzesznym życiu, będą ogromnie cierpieć. Niektóre załamią się i legną u Mych Stóp, zasłaniając swoje oczy przed Moim Światłem, ponieważ ból, jaki będą odczuwały, stojąc przede Mną — samotnie i nie mogąc się obronić — będzie dla nich nie do zniesienia. One nie poproszą o Moje Miłosierdzie, ponieważ ich nienawiść do Mnie jest głęboko zakorzeniona.

Wreszcie te dusze, które zupełnie się Mnie wyrzekły i oddały się duszą i ciałem diabłu, będą cierpieć jeszcze większą udrękę — tak, jakby pełzały w głębinach piekła. Wielu nie będzie w stanie znieść Mojej Obecności i padną oni przede Mną martwi jak kamień. Inni będą usiłowali Mnie zawołać, ale zostaną ode Mnie odwleczeni przez diabła.

Po tym, jak ta Moja potężna Interwencja będzie miała miejsce, nawrócą się jednak miliardy, i także i oni przyłączą się do Mojej Reszty Kościoła, by znieść

pokutę za te dusze, które zupełnie odcinają się od Mojego Miłosierdzia — żeby ich dusze pomóc Mi uratować.

Wszystko będzie dobrze, ponieważ w końcu to Ja Jestem Wszelkim Miłosierdziem, Wszelką Dobrocią i Wszelką Miłością. Ci, którzy Mnie kochają, otrzymają Dar Mojej Miłości w obfitości. Moja Miłość rozpali w nich Obraz Mojej Męki, a to zachęci ich do złożenia wielkich ofiar w zadośćuczynieniu za grzechy dusz zgubionych, które najbardziej potrzebują Mojego Miłosierdzia.

Przygotowujcie się zawsze, każdego dnia, jak gdyby Ostrzeżenie miało być jutro, gdyż nadejdzie ono na was nagle.

Wasz Jezus